

Wojciech Bal*

Architektura modernistyczna Szczecina lat 60. i 70. w idei i realizacji

Modernist architecture in Szczecin in the 1960's and 70's in the concept and execution

Słowa kluczowe: modernizm szczeciński,
powojenna architektura na Pomorzu Zachodnim

Key words: Szczecin modernism,
postwar architecture in Western Pomerania

Próba przyjrzenia się z dystansem spuściźnie zawodowej kolegów ze „szczecińskiego podwórka” obrazuje dorobek i kondycję powojennej architektury polskiej na Pomorzu Zachodnim oraz jest kontynuacją wieloletnich badań prowadzonych od ponad dekady. W myśl przewodniego hasła „dokumentowania spuścizny architektury nowoczesnej” doszukujemy się tego, co nasze, z rodzimym znakiem jakości, od szeregu lat aktywizując środowisko architektów w aspekcie poszukiwań i prezentacji dorobku środowiskowego.

Początki architektury modernistycznej na tzw. ziemiach odzyskanych – w tym przypadku Pomorza Zachodniego – sięgają realizacji projektowych pierwszych absolwentów WA Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie (w okresie lat 1950–1955), którzy wkrótce po uzupełnieniu nauczania na tzw. *kursach magisterskich* we Wrocławiu, Gdańsku czy w Warszawie zaczynają kształtować zastaną przestrzeń wielu miast ówczesnego województwa szczecińskiego, traktując ją jak swoistego rodzaju *poligon doświadczalny* dla realizacji idei architektury nowoczesnej. Wykształcone i uformowane w tym okresie *młode kadry* stały się niewątpliwie motorem przemian kulturowych i cywilizacyjnych, a ich umiejętności i poglądy estetyczne zostawiły trwałe piętno na współczesnym wizerunku Pomorza.

Od szeregu lat w Katedrze Architektury Współczesnej Teorii i Metodologii Projektowania WBiA ZUT

The attempt to review the professional legacy of colleagues from “the Szczecin playground” illustrates the achievements and the condition of Polish post-war architecture in Western Pomerania from a perspective of time and it also is a continuation of many years of research conducted over a decade. Under the heading of “documenting the legacy of modern architecture”, the materials are being collected in order to preserve and review, where the native quality mark has been made, and over a number of years it had been stimulating the architects circle in terms of exploration and presentation of its professional achievements.

The origins of the modernist architecture in the area of so-called reclaimed lands – in this case Western Pomerania – date back to the implementation of the project of the first graduates of the Faculty of Architecture at the School of Engineering in Szczecin (in the period 1950–1955), who soon after the additional education at master's courses in Wrocław, Gdańsk or Warsaw, began to shape the existing space of many cities and towns of the then province of Szczecin, treating it as a sort of testing ground for the implementation of the idea of modern architecture. Educated and formed in this period, the young staff become undoubtedly the driving force of cultural and civilization change, and their skills and aesthetic views left a lasting mark on modern image of Pomerania.

* dr inż. arch., Katedra Architektury Współczesnej Teorii i Metodologii Projektowania, Wydział Budownictwa i Architektury, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

* dr inż. arch., Chair of Contemporary Architecture, Theory and Methodology of Design, Faculty of Civil Engineering and Architecture, West Pomeranian University of Technology Szczecin

Cytowanie / Citation: Bal W. Modernist architecture in Szczecin in the 1960's and 70's in the concept and execution. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2017;49:142-152

Otrzymano / Received: 04.03.2017 • **Zaakceptowano / Accepted:** 18.03.2017

doi:10.17425/WK49SZCZECIN

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

w Szczecinie prowadzone są badania naukowe wspierane grantami badawczymi, których celem jest podsumowanie zarówno przedwojennego modernizmu na tych terenach, jak i powojennej architektury na terenie Szczecina i Pomorza Zachodniego. Od roku 2004 cyklicznie ukazują się kolejne tomy monografii obrazujące kondycję, etapy rozwoju i kierunki przekształceń przestrzeni w Pomorzu Zachodnim, w ramach przyjętych okresów:

1. Architektura polska lat 1945–1960 na terenie Pomorza Zachodniego, 2004 r.

2. Architektura polska lat 1961–1975 na terenie Pomorza Zachodniego, 2007 r.

3. Architektura polska lat 1976–2001 na terenie Pomorza Zachodniego, 2011/2014 r.

Porównując dziś osiągnięcia realizacyjne *młodego* powojennego modernizmu przywołujemy szkice naszych starszych kolegów. Stanowią one niebagatelny dorobek w ich twórczości i zarazem bardzo charakterystyczny znak minionej epoki – świadczą o kunszcie zamykania własnych idei w kilku, czasem magicznych kreskach.

Szczególny okres transformacji formalnej w architekturze Pomorza przypada na początek lat 60. Wykształcone już po wojnie i na stałe osiadłe na terenie Pomorza Zachodniego pokolenie polskich architektów odkrywa na nowo modernizm. Nieliczni twierdzą dziś, że zaczęli uprawiać *konstruktywizm*. Inni przywołują chwilowe pojawienie się możliwości swobodnej wypowiedzi twórczej. Jedni i drudzy odwołują się solidarnie do wspomnień z czasów szczecińskich studiów tam widząc korzenie swej późniejszej twórczości. Formację intelektualną tego pokolenia zdają się określać szczególnie dwie osoby: Jerzy Hryniewiecki i Marek Leykam (dydaktycy gościnni prowadzący dyplomy inżynierskie), którzy stali się osobowościowymi wzorcami.

Z kilkuset możliwych do zaprezentowania budynków, o różnym przeznaczeniu, wielkości i technologii wykonania, jakie były zaprojektowane i w znacznej części zostały zrealizowane na terenie Szczecina w latach 60. i 70., wybrano te, których walor podbudowuje odnaleziony w ówczesnych publikacjach medialnych często prosty i lapidarny **rysunek ideowy**. Jako charak-

For several years in the Chair of Architecture of Modern Design Theory and Methodology then situated within the Faculty of Construction and Architecture of the West Pomeranian University of Technology (ZUT) in Szczecin conducted research work supported by research grants. Its purpose has been to summarize both the pre-war modernism in these areas, as well as post-war architecture in Szczecin and Western Pomerania. Since 2004 there regularly appear subsequent volumes of monographs describing the condition, the stages of development and the directions of spatial transformation of West Pomerania, in the framework of the following periods of time:

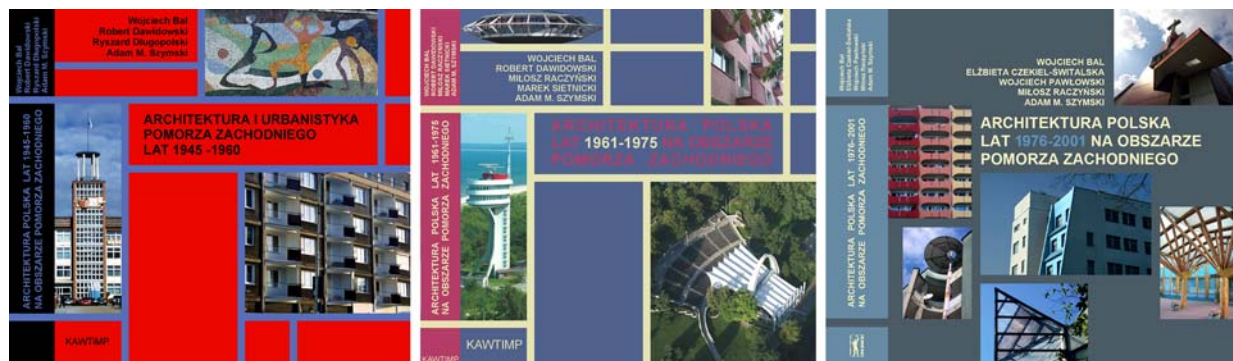
1. Architecture of Poland in the years 1945–1960 in the area of Western Pomerania, 2004

2. Architecture of Poland in the years 1961–1975 in the area of Western Pomerania, 2007

3. Architecture of Poland in the years 1976–2001 in the area of Western Pomerania, 2011/2014.

Comparing nowadays, the realization achievements of the *young* post-war modernism one refers to the sketches of our senior colleagues. They represent considerable creative output of their work and at the same time a very distinctive character of a bygone era – testifying to the artistry of enclosing their own ideas in several, sometimes magical lines.

A distinct period of transformation in the formal architecture of Pomerania falls at the beginning of the 1960s. Than the educated after the war and permanently settled in Western Pomerania generation of Polish architects rediscovered modernism. Few argue today that they began to cultivate so called “constructivism.” Others evoke the momentary appearance of the possibility of a free artistic expression. They both refer jointly and severally to memories of the Szczecin studies there, seeing there the roots of their later works. Intellectual formation of this generation seem point especially at two individuals: Jerzy Hryniewiecki and Marek Leykam (guest lecturers leading engineering diploma studies) who became as such personality benchmarks.



Ryc. 1. Zestaw trzech monografii dotyczących zagadnień powojennej architektury Szczecina i Pomorza Zachodniego do końca XX wieku, opracowanych przez zespół naukowy KAWTiMP WBIA ZUT

Fig. 1. A set of three monographs on issues of post-war architecture of Szczecin and Western Pomerania to the end of the twentieth century, developed by the research team of the Chair of Architecture of Modern Design Theory and Methodology then situated within the Faculty of Construction and Architecture of the West Pomeranian University of Technology (ZUT)

terystyczne przykłady zaprezentowano zestaw obiektów obrazujących zarówno te ówczesnie docenione – wielokrotnie przez nagrody środowiskowe, jak i te bardziej kontrowersyjne, jakże znaczące dla omawianego okresu, często wręcz symboliczne. Osobną, może najważniejszą grupę projektów stanowią niezrealizowane, w swym wyrazie skrajnie awangardowe, dla których zapis szkicu stał się i pozostał *formą ucieczki w świat idealnych (utopijnych) pomysłów* (ryc. 2).

Kierując się autorsko pojmowanym doborem nazwisk, za szczególną rolę w kształtowaniu wizerunku modernistycznej architektury tamtych lat, zarówno ze względu na realizacje, jak i cenny zapis ideowy, należy uznać działalność takich szczecińskich architektów, jak Tadeusz Ostrowski, Józef Bogdalski, Mieczysław Janowski, Maciej Prauziński, Kazimierz Stachowiak, Andrzej Korzeniowski, Janusz Karwowski, Henryk Nardy, Walenty Zaborowski, Marek Uciechowski, Marian Rąbek czy Witold Jarzynka oraz przez wiele lat współtworzący z nim Waław Furmańczyk. Oczywiście nazwiska te stanowią jedynie reprezentację, gdyż liczba wartych przywołania nazwisk twórców przekroczyłaby niewątpliwie kilkadziesiąt. Ponadto jesteśmy świadomi, że nad docelowymi rozwiązaniami realizacyjnymi czy konkursowymi pracowały całe zespoły projektowe w wielkich megastrukturach biur projektów, takich jak Miastoprojekt czy Inwestprojekt. Wieloletnie badania, jak i zawarte w wyżej wymienionych monografiach przykłady dobitnie ilustrują, z jak płodnym projektowo środowiskiem mamy do czynienia, i jak ważne jest opisanie jego dokonań.

Składając ukłon minionym pokoleniom architektów spod znaku szczecińskiej Szkoły Inżynierskiej należy uznać i docenić ówczesne wysiłki oraz próby wpisania się w cywilizacyjne tendencje zachodnioeuropejskie. Tendencje, które mogły znaleźć twórczą realizację w sytuacji, w jakiej (co dyskusyjne) zniszczenia wojenne uznano za szansę generalnej reformy osiedli i centrów miast, gdzie dojrzały modernizm stał się stylem budynków użyteczności publicznej, a odbudowę wielu miast prowadzono wedle uznanych zasad Karty Ateńskiej.

Niezależnie zatem od niełatwych uwarunkowań wewnętrznych tamtych lat w naszym kraju, tu na pozostawionych na uboczu zachodnich rubieżach, całe młode pokolenie architektów (powtarzając za prof. A.M. Szyskim) stało się koryfeuszami polskiej *moderny*, importującymi przyjęte po październikowej odwilży 1956 roku wzorce myślenia ujęte w sloganie *forma podąża za funkcją*, realizując je w swej minimalistycznej, zgeometryzowanej formie. Już dziesięć lat później, w 1967 roku, Aleksander Wallis formę tę określał jako *budownictwo pudełkowe*¹ i już wówczas wieszczyl nadejście ery architektury *powietrzno-przestrzennej*. Krótko po II wojnie światowej, mimo powszechnego entuzjazmu dla nowej architektury i urbanistyki, Alison i Peter Smithsonowie ostrzegali przed niebezpieczeństwami rygorystycznego i szablonowego projektowania, wyrażając obawę przed zdehumanizowaniem architektury. W rezultacie rozłam między tradycyjnymi modernistami a młodszym poko-

From hundreds of possible showcase buildings serving various purposes, the size and the technology in which they were built, which were designed and to some extent erected in Szczecin in the 1960s and 1970s, those were selected which basic attributes underpin the values found in contemporary media publications which were encompassed in often simple and concise **idea drawings**. As specific examples a set of objects has been presented, illustrating both the then-appreciated – many times by branch awards, as well as those more controversial, however significant for the period in question, and often quite symbolic. Another, perhaps the most important group of projects are those unrealized, in their expression extreme avant-garde, for which record sketches became and remained *a form of an escape into the world of the quintessential (utopian) ideas* (fig. 2).

Following the author-conceived selection of names for a particular role in shaping the image of the modernist architecture of those years, both in terms of projects and valuable archetypal record, activities such Szczecin architects as Tadeusz Ostrowski, Józef Bogdalski, Mieczysław Janowski, Maciej Prauziński, Kazimierz Stachowiak, Andrzej Korzeniowski, Janusz Karwowski, Henryk Nardy, Walenty Zaborowski, Marek Uciechowski, Marian Rąbek and Witold Jarzynka and for many years co-working with him Waław Furmańczyk should be considered. These names, of course are only a representation, since the amount worth mentioning creators undoubtedly exceed a few dozen. Furthermore, we are aware that the end realization or competition solutions were being achieved by the entire project teams in large mega-structured architectural and construction bureaus such as *Miastoprojekt* or *Inwestprojekt*. Many years of research, as well as contained in the above examples clearly illustrated in the monographs on the prolific design environment we face, and how important it is to describe his achievements.

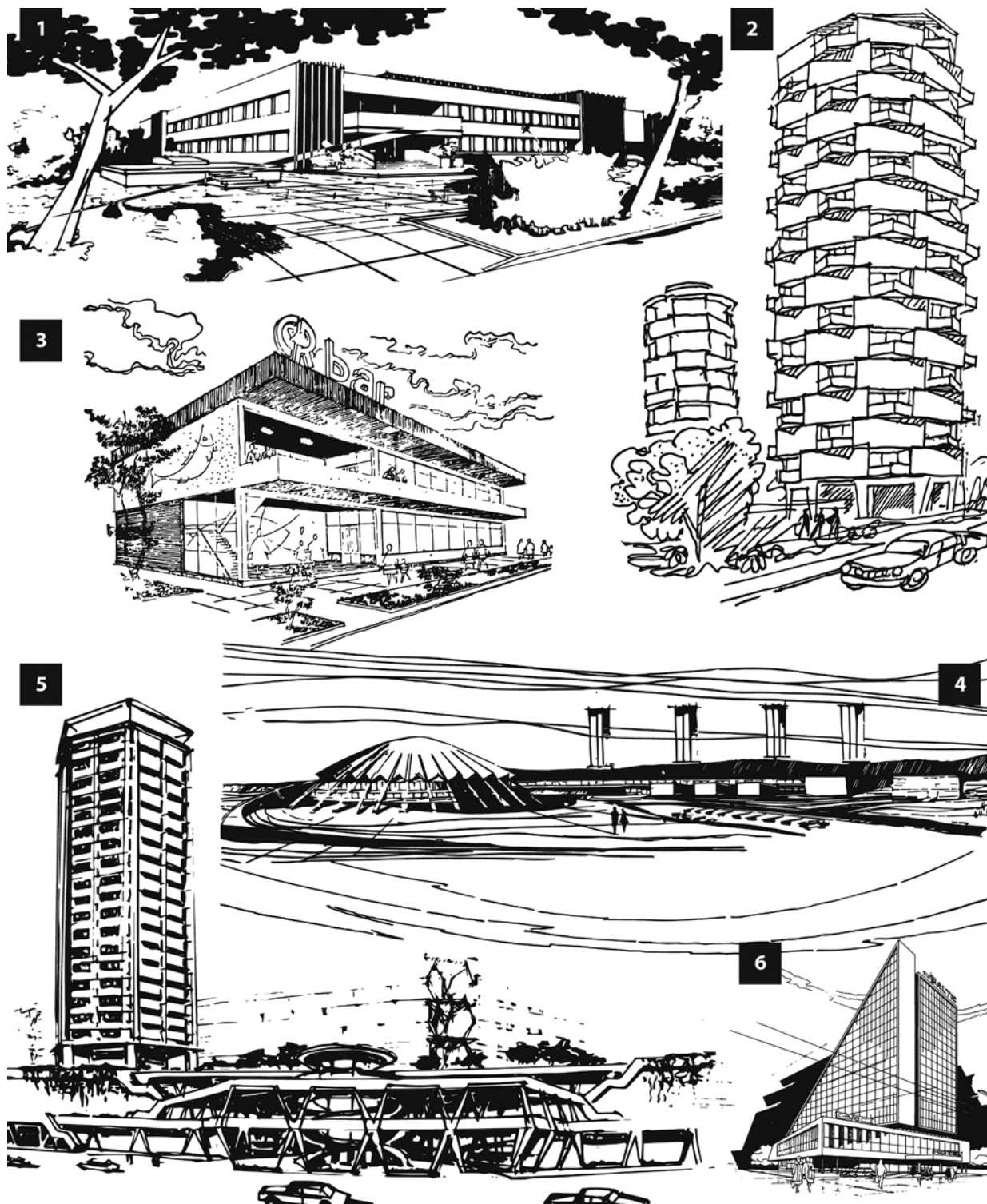
Bowing to the past generations of architects creating under the sign of the Szczecin School of Engineering, the efforts of the then and the attempts to enter the Western European civilization trends must be recognized and appreciated. Trends that could find creative execution in a situation where (what is open for discussion) war destruction was considered a chance for the general reform of suburbia and city centers, where mature Modernism became the style used for public buildings and the reconstruction of many cities had been carried out according to recognized principles of the Charter of Athens.

Therefore, regardless of the difficult internal conditions of those years in our country, here on the left on the sidelines western frontier, the entire young generation of architects (repeating after prof. A.M. Szyski) became luminaries of the Polish *Moderny*, importing adopted after the October 1956 thaw, thinking patterns which were included in a slogan that *the form follows function*, executing them in their minimalist

leniem doprowadza do rozpadu CIAM, a różnorodne zjawiska rozwijające się w architekturze od połowy lat 50. takie jak brutalizm, strukturalizm czy metabolizm budują podwaliny tzw. późnego modernizmu. Na tym tle poszukiwania formalne polskich architektów siłą rzeczy stały się wielowątkowe i wymieszane.

W istocie poddana ograniczeniom wynikającym z przyjętych reżimów technologicznych architektura,

and geometrical form. Ten years later, in 1967, Alexander Wallis described it as a form of boxed building¹ and even then predicted the advent of the „air-space“ architecture. Shortly after World War II, despite the widespread enthusiasm for the new architecture and urban planning, Alison and Peter Smithson's warned of the dangers of a rigorous and stereotypical design, expressing fear of dehumanizing architecture. As a re-



Ryc. 2. Rysunki wykonane przez architektów szczecińskich w latach 60. i 70: J. Bogdalski (1), (6); M. Janowski (2), (5); M. Zakrzewski (3); M. Łyżwa (4)

Fig. 2. Drawings by the architects of Szczecin in the 1960s and 1970s: J. Bogdalski (1), (6); M. Janowski (2), (5); M. Zakrzewski (3); M. Łyżwa (4)

głównie mieszkaniowa, usiłowała bronić swej oryginalności w rozrzeźbieniu elewacji przemienną linią balkonów i loggii, zmiennym rytmem otworów okiennych, także – co w Szczecinie było oryginalnym osiągnięciem w kraju, wówczas powszechnie niestosowanym – strukturalnością płyt elewacyjnych niewymagających tynkowania. I tak, kiedy w zachodniej Europie pod wpływem doświadczeń amerykańskich zaczęto odchodzić od formalnego globalizmu, architektura polska znalazła się ledwie na półmetku rozwoju modernizmu, uzyskując w realizacjach najwybitniejszych twórców tego okresu (K. Cęckiewicz, M. Leykam, R. Gutt i inni) (...) walor w części rzeźbiarski, a w części ekspresyjno-konstrukcyjny. Widomą oznaką wejścia w tą fazę twórczości (...) stały się przede wszystkim realizacje w drobniejszej skali architektury. Wolnostojące pawilony handlowe, restauracje, domy kultury itp., łamiąc swą wielkością istniejącą skalę zabudowy oraz zindywidualizowanym detalem monotonię osiedlowego budownictwa, tym samym zwiastowały nadejście nowego okresu w polskiej architekturze datowanego na lata 1962–1975². Jak formułował to na początku lat 60. jeden z głównych analityków polskiej architektury powojennej, Adam Kotarbiński, trzeba stwierdzić, że idziemy w ślad za najlepszymi wzorami światowymi, natomiast sami takich nie stwarzamy. Od kilku lat budujemy dostatecznie dużo budynków nowoczesnych, by móc stwierdzić także, że znaczna część naszego budownictwa³ z honorem wytrzymuje porównania z osiągnięciami innych krajów. Z honorem, nie tak jednakże, by zwracać na siebie szczególną uwagę zdobyciami jakościowymi i ilościowymi⁴.

Linearne inżynierskie szkice generowały prostokreślną architekturę. Geometria kąta prostego, przykładnicy i dwóch ekierok umożliwiała jedynie przejście od prostopadłości do formy budowanej na kącie 60 i 30 stopni, nie dawała jednak szansy na kreowanie różnorodności, ale i ta wówczas nie była w modzie. Liczył się funkcjonalny racjonalizm, tylko z lekka okraszony *corbusierowskim* *plastycyzmem* – skoszonymi słupami, na których opierano częściowo nadwieszoną kubaturę prostopadłościennego budynku. Był to standard czytany w skali urbanistycznej jako „nowa estetyczna jakość” miasta w państwie budującym socjalizm. W tym też duchu „uzupełniono” dwoma punktowcami puste pierzeje placu Grunwaldzkiego w Szczecinie, a w realizacji hotelu „Neptun” (ryc. 3) wieszczono przyszłość nowego centrum miasta, budowanego z form podstawowych, o geometrii sześcienu, prostopadłościenu, walca. Kryterium prymatu funkcji nad formą i estetyki minimalizmu formalnego sprowadzono do stosowania jedynie rytmu, proporcji i koloru. To stanowiło główne środki wyrazu, jakimi można było określać swój emocjonalny stosunek do na nowo definiowanej przestrzeni miasta, pozostającego wówczas w stanie permanentnej odbudowy.

Rozbiórka hotelu „Neptun” odczytywana jest w tym kontekście jako swoiste *memento mori* tamtego modernizmu. Próby uciekania w wizjonerskie fantazje były nieliczne, prezentowane w projektach Janowskiego czy rozwiązaniach rzeźbiarskich odwołujących

do split between the traditional Modernists and the younger generation led to the dissolution of CIAM, and various phenomena developing in architecture from the mid-1950s, such as Brutalism, Structuralism or Metabolism have built the foundations of the so-called. late Modernism. Against this background, the formal searches of Polish architects inevitably became multi-threaded and mixed.

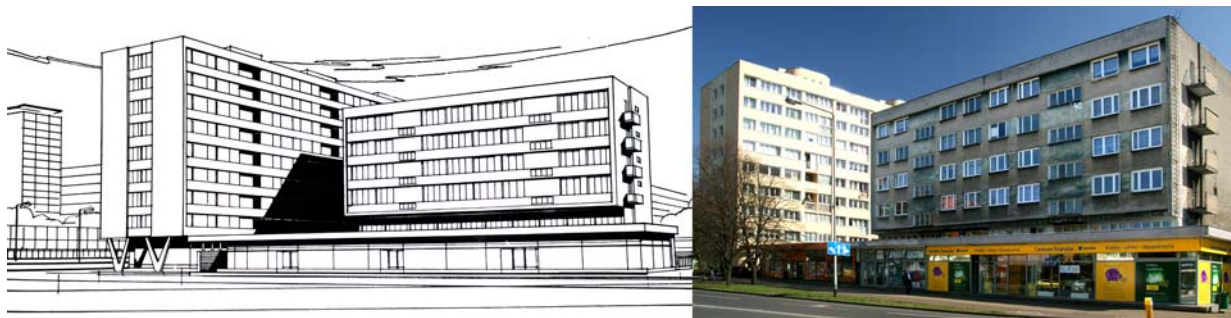
In fact, subject to the limitations resulting from the adopted technological regimes architecture, mainly housing, tried to defend their originality in re-sculpting the elevation alternate line of balconies and loggias, alternating rhythm of window openings, also – in Szczecin was the original development in the country, if not commonly used – structurality plates facade did not require plastering. When in Western Europe under the influence of the American experience architecture has began to move away from formal globalism, the Polish architecture was than barely halfway through the development of Modernism, resulting in the greatest realizations of this period artists (K. Cęckiewicz, M. Leykam, R. Gutt and others) (...) valued in partly sculptural and partly expressive design. The apparent signs of entry into this phase of creativity (...) have primarily been projects at a finer scale architecture. Freestanding shopping pavilions, restaurants, cultural centers, etc., which breaking by its size the existing development scale and individualized detail of the monotony of the district, thus heralded the advent of a new period in the Polish architecture dating back to 1962–1975². As formulated at the beginning of the 1960s one of the major analysts Polish post-war architecture, Adam Kotarbiński, it must be mentioned that we were moving in the wake of the best models of the world, but we did not create such structures. For several years, we have built enough modern buildings to be able to say also that a significant portion of our construction³ stand with honour comparison with the achievements of other countries. With honour, not so, however, to draw particular attention to qualitative and quantitative achievements⁴.

Linear engineering drawings generated a straight-drawn architecture. Geometry angle, crosscut and two set squares allowed only the transition from the cuboid form built on the corner of 60 and 30 degrees, but did not give a chance to create diversity, but at this time it was not in vogue. He hoped that the functional rationalism only slightly spiced with *Le Corbusier plasticism* style – with cut pillars on which partly overhanging cubic rectangular building was supported. It was a standard recognised in the urban scale as a new aesthetic quality of the city in a country that builds socialism. In this spirit, the empty frontages Grunwaldzki Square Szczecin were “supplemented” with the two self-standing highrise residential buildings and in the implementation of the hotel “Neptun” (fig. 3) propheted the future of the new center, built with the basic forms of geometry, cube, cuboid and cylinder. The criterion of the primacy of function over form



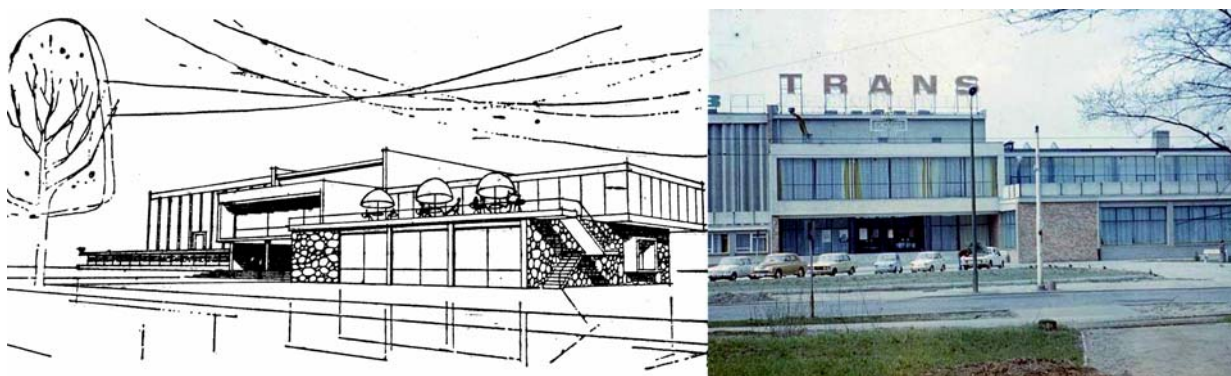
Ryc. 3. Hotel Neptun w Szczecinie, autor arch. Tadeusz Ostrowski z zespołem. Szkic projektowy 1965 r., stan zachowania 1980. Rozbiórka obiektu nastąpiła w roku 2011

Fig. 3. Hotel Neptun in Szczecin, author arch. Tadeusz Ostrowski and the team. Sketch design 1965, The 1980 preservation state. Demolition of the building took place in 2011



Ryc. 4. Zabudowa mieszkalno-usługowa, tzw. CHEMIA w Szczecinie, autor: arch. Tadeusz Ostrowski. Szkic projektowy 1965 r., stan zachowania 2015

Fig. 4. Residential buildings and service, so-called. CHEMISTRY in Szczecin, by arch. Tadeusz Ostrowski. Sketch design 1965., State of preservation in 2015



Ryc. 5. Klub Kultury Studenckiej TRANS w Szczecinie, autor: arch. Marek Uciechowski. Szkic projektowy 1975 r., stan zachowania – lata 80. Przebudowa obiektu nastąpiła w latach 2006–2007

Fig. 5. Culture Club Student TRANS in Szczecin, by arch. Marek Uciechowski Sketch design 1975., State of preservation – 1980s reconstruction of the object that took place in the years 2006–2007

się do tradycji ekspresjonizmu niemieckiego (Ryszard Jaroszek, *Kapitanat Portu*) lub czysto corbusierowskiego symbolizmu plastycznego, które na grunt szczeciński próbowali przemyścić Andrzej Korzeniowski (*Baltona*) czy Marian Rąbek (*Aula Kopernikańska*). Jednak próby te nie były w stanie zmienić ogólnie przyjętej jako kanon w myśleniu architektonicznym sytuacji, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że Szczecin „gonił” ówczesną polską awangardę, w tamtym rozumieniu nowoczesności, gubiąc po drodze specyficzną twórczą urodę Szczecina i jego niegdysiejszą oryginalność.

Mimo wielu bardzo dobrych przykładów wprowadzania zabudowy mieszkalnej plombowej, jak

and aesthetics of minimalism formally brought to use only the rhythm, proportion and colour. These were the main means of expression which could determine the emotional attitude to the newly defined area of the city, remaining at the time in a permanent state of reconstruction.

The demolition of Hotel „Neptun“ is regarded in this context as a kind of *memento mori* the than Modernism. The attempts resort into the visionary fantasies were few, presented in Janowski's designs and in the sculpture solutions referring to the tradition of German Expressionism (Richard Jaroszek *Harbour Master's Building*) or purely *Le Corbusier* symbolism plastic, which on the

Tabela 1. Wybór 30 obiektów modernistycznych powstałych na terenie Szczecina w epoce PRL-u⁵

Lp.	Data	Obiekt	Adres	Autor
01.	1959	„Kino Kosmos” rejestr zabytków: A-268 z 2006 r.	al. Wyzwolenia 8	A. Korzeniowski, Emanuel Messer
02.	1959–1964	WDS Wojewódzki Dom Sportu „Mister 25-lecia Szczecina” z 1969 r.	ul. Felczaka 16 róg ul. Wąskiej	M. Rąbek
03.	1960–1961	„ Bar Ekstra ” – bar szybkiej obsługi, przebudowany w 1999, obecnie rozebrany	al. Niepodległości 26	Z. Grudziński, L. Kołodziejczyk B. Skłodowski
04.	1960	„ MKS Pogoń ” ośrodek sportowy przeznaczony do rozbiórki	ul. Twardowskiego 8	M. Uciechowski
05.	1960	bud. mieszkalno-usługowy „Mister Szczecina” z 1961r	al. Wyzwolenia 2–4, róg pl. Żołnierza 19	H. Nardy
06.	1960	Samoobsługowy pawilon spożywczy PSP (później tzw. „Barbara”) rozebrany w roku 2000.	ul. Krzywoustego	Zb. Grudziński, J. Około-Kułąk B. Siebert
07.	1961	„ Kaskada ” Kombinat rozrywkowo-gastronomiczny , obiekt spłonął w roku 1981.	al. Niepodległości	L. Kappy, W. Jarzynka S. Stachowiak, J. Około-Kułąk
08.	1961–63	Osiedle „Kotwica” budynki mieszkalne z usługami w parterach.	Kilińskiego, Felczaka Wyzwolenia	H. Nardy, J. Karwowski T. Ostrowski
09.	1962	Bud. mieszkalno-usługowy , plomba narożna w kwartale „Mister Szczecina” z 1963 r.	al. Wojska Polskiego 51, róg Jagiellońskiej	J. Karwowski
10.	1963–1965	Bud. mieszkalne – 2 punktowce „Mister Szczecina” z 1965 r.	pl. Grunwaldzki 1–2, 3–4	T. Ostrowski
11.	1964	bud. mieszkalno-usługowy 2 bliźniacze budynki wielorodz., „Mister Szczecina” z 1964r	al. Wyzwolenia 37–47, 25–35	H. Nardy
12.	1964	Bud. mieszkalny z usługami punktowiec na zamknięciu pierzei	pl. Kościuszki, ul. Krzywoustego	M. Janowski
13.	1964	Technikum Samochodowe	ul. Klonowica 14	Zb. Dominko, J. Soroczyński
14.	1964–1967	„ Baltona ” Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego	u. Gdańska 40	A. Korzeniowski, R. Maciejewska
16.	1965–1967	„ Sam Rodzynek ” wraz z bud. mieszkalnymi-3 wieżowce	ul. Mieszka I 102–106	W. Zaborowski
17.	1966	„ KS CZARNI ” ośrodek wioślarski	Bulwar Elbląski	M. Uciechowski
18.	1966	Kompleks handlowo-usługowy os. Komuny Paryskiej	ul. Wilcza 40	W. Zaborowski
19.	1966–1967	Dworzec autobusowy PKS	pl. Grodnicki 1	H. Zawojka, W. Zawojki
20.	1967	„ Medicus ” i „ Cafe Uśmiech ” bud. handlowo usługowy	pl. Zwycięstwa 1–2	K. Stachowiak, Zb. Grudziński
21.	1967	Pawilon gastronomiczny i Dom Portowca	Podgórna 26	W. Furmańczyk, W. Jarzynka
22.	1967–1972	Galeriowiec „Mozaika”	pl. Rodła 1–2 róg al. Wyzwolenia	R. Fyda – Karwowska
23.	lata 70.	„ Hetman ” Dom Kultury Kolejarza os. Wzgórze Hetmańskie	ul. 9 Maja 17	M. Prauziński, Zd. Kasprzak
24.	1971	„ Cezas ” bud. usługowy Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Szkół	ul. Rajskiego 1	Marian Rąbek
25.	1971	Kompleks handlowo-usługowy os. Niebuszewo „Wicemister Szczecina” z 1971r	ul. Św. Marcina 1–2	T. Blicharski
26.	1971	Bud. mieszkalny z biurami ADM „Mister Szczecina” z 1971 r.	ul. Wielkopolska 43 róg ul. Śląskiej	T. Ostrowski
27.	1973	„ Aula Kopernikańska ” PAM w ramach kompleksu szpitalnego, na os. Pomorzany	ul. św. Józefa	M. Rąbek
28.	1973	Kompleks handlowo-usługowy os. Wzgórze Hetmańskie	ul. 9 Maja	T. Zimnicka
29.	1975	„ Klub TRANS ” studencki Dom Kultury przebudowany na bibliotekę PAM-u w 2007r .	ul. Powstańców Wielkopolskich 20	M. Uciechowski
30.	1978	Kościół Miłosierdzia Bożego Realizacja 1980–89	ul. Przyjaciół Żołnierza 45	A.M. Szymiski, M. Hamberg

Table 1. The choice of 30 modernist buildings created in Szczecin in the Polish Peoples Republic times⁵

No	Date	Object	Address	Author
01.	1959	„Kosmos Cinema” register of monuments: A-268, 2006.	al. Wyzwolenia 8	A. Korzeniowski, E. Messer
02.	1959–1964	WDS Provincial Sports Centre 1969 Mister 25th anniversary of Szczecin”	ul. Felczaka 16 corner ul. Wąskiej	M. Rąbek
03.	1960–1961	„Bar Ekstra” – fast food outlet, rebuilt in 1999, now demolished	al. Niepodległości 26	Z. Grudziński, L. Kołodziejczyk B. Skłodowski
04.	1960	„MKS Pogoń” Sports Centre to be demolished	ul. Twardowskiego 8	M. Uciechowski
05.	1960	Residential-services building, 1961 Mister of Szczecin	al. Wyzwolenia 2–4, corner pl. Żołnierza 19	H. Nardy
06.	1960	Self-service Groceries Pavillion PSP (latter so called „Barbara”) demolished in 2000	ul. Krzywoustego	Zb. Grudziński, J. Około-Kułak B. Siebert
07.	1961	„Kaskada” Entertainment and Catering Complex the objekt burnt down in 1981	al. Niepodległości	L. Kappy, W. Jarzynka S. Stachowiak, J. Około-Kułak
08.	1961–63	„Kotwica” Estate residential-services building	Kilińskiego, Felczaka Wyzwolenia	H. Nardy, J. Karwowski T. Ostrowski
09.	1962	Residential-services buiding, Corner infill in a quarter 1963 Mister of Szczecin	al. Wojska Polskiego 51, róg Jagiellońskiej	J. Karwowski
10.	1963–1965	Two residential highrise buildings – 1965 Mister of Szczecin	pl. Grunwaldzki 1–2, 3–4	T. Ostrowski
11.	1964	Residential-services buiding two twin residential buildings, 1964 Mister of Szczecin	al. Wyzwolenia 37–47, 25–35	H. Nardy
12.	1964	Residential-services buiding, highrise, closing the frontage	pl. Kościuszki, ul. Krzywoustego	M. Janowski
13.	1964	Automotive Technical School	ul. Klonowica 14	Zb. Dominko, J. Soroczyński
14.	1964–1967	„Baltona” Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego	ul. Gdańska 40	A. Korzeniowski, R. Maciejewska
16.	1965–1967	Supermarket „Rodzynek” including three residential highrise buildings	ul. Mieszka I 102–106	W. Zaborowski
17.	1966	„Sport Club CZARNI” Rowing Centre	Bulwar Elbląski	M. Uciechowski
18.	1966	Retail and Services Complex, Komuny Paryskiej Estate	ul. Wilcza 40	W. Zaborowski
19.	1966–1967	Bus Station PKS	pl. Grodzki 1	H. Zawojka, W. Zawojki
20.	1967	„Medicus” and „Cafe Uśmiech” retail and services buiding	pl. Zwycięstwa 1–2	K. Stachowiak, Zb. Grudziński
21.	1967	Catering Pavillion and Harbur’s Man House	Podgórna 26	W. Furmańczyk, W. Jarzynka
22.	1967–1972	Gallery Residential Building „Mozaika”	pl. Rodła 1–2 corner al. Wyzwolenia	R. Fyda – Karwowska
23.	lata 70.	„Hetman” Railwayman Cultural Centre Wzgórze Hetmańskie Estate	ul. 9 Maja 17	M. Prauziński Zd. Kasprzak
24.	1971	„Cezas” services building, Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Szkół	ul. Rajskiego 1	M. Rąbek
25.	1971	Retail and Service Complex, Niebuszewo Estate 1971 Vice-Mister of Szczecin	ul. Św. Marcina 1–2	T. Blicharski
26.	1971	Residential-office buiding ADM 1971 Mister of Szczecin	ul. Wielkopolska 43 corner ul. Śląska	T. Ostrowski
27.	1973	„Copernican Hall” PAM a part of hospital complex, Pomorzany Estate	ul. św. Józefa	M. Rąbek
28.	1973	Retail and Service Complex, Wzgórze Hetmańskie Estate	ul. 9 Maja	T. Zimnicka
29.	1975	„Club TRANS” Student’s Cultural Centre, refurbished for the Library of Medical University in 2007	ul. Powstańców Wielkopolskich 20	M. Uciechowski
30.	1978	The church of Divine Mercy, Implementation 1980–1989	ul. Przyjaciół Żołnierza 45	A.M. Szymski, M. Hamberg

narożnik przy al. Wojska Polskiego i Jagiellońskiej J. Karwowskiego czy wolnostojącej usługowej jak *Cezas* M. Rąbka, to nie zawsze lokalizacja nowych obiektów stanowiła wyłumaczalną dziś przesłankę projektową, uwarunkowaną choćby poszanowaniem zastanego kontekstu otoczenia. Zniszczone śródmieście i dzielnice staromiejskie będące najwartościowszą częścią przedwojennej struktury miasta, stanowiące o owym nieuchwytnym, lecz niezbędnym dla identyfikacji *genius loci*, uznano za potencjalną rezerwę terenową dla przyszłych przedsięwzięć inwestycyjnych planowanych z isticie rewolucyjnym rozmachem, zgodnie z ideą nowoczesnego miasta. (...) Pojawiały się zatem obiekty ciekawe, interesujące ze względu na swoje wartości funkcjonalno-plastyczne, lecz kontrowersyjne lokalizacyjnie. Przywołać tu możemy *Medicus* K. Stachowiaka czy ostatecznie wpisany na listę obiektów chronionych budynek kina *Kosmos* A. Korzeniowskiego – jako przykłady realizacji bezpardonowo wstawionych w strukturę dziewiętnastowiecznej śródmiejskiej zabudowy kwartałowej.

Co z tej spuścizny i w jaki sposób warto chronić? Z jakimi problemami spotykają się inwestorzy, urzędnicy, a z jakimi projektanci stający przed dylematem jej adaptacji bądź unicestwienia? Może istotniejszym postawieniem problemu byłoby pytanie: jak na nowo przywołać ducha emocji pierwszych realizacji na tych ziemiach, świadczących dobitnie o ich swoistym manifestie i naznaczaniu ową *nowoczesną polskością*, i zderzyć je z duchem antagonizmów wykreowanych w dzisiejszym pokoleniu w odniesieniu do czasów minionej epoki PRL-u.

Jak uświadomić i zyskać aprobatę społeczną do działań konserwatorskich, jeśli nie poprzez nieustanną promocję tej architektury. **Dziś świadomie zaniebywana, porzucona, często na progu technicznej destrukcji, broni się jedynie w świadomości tych, którzy coś o niej wiedzą, tych, dla których jest symbolem wolności w czasach zniewolenia, dla których stała się powiewem świeżości i nadziei.** Działaniem inicjującym architekturę jest zawsze rysowanie, malowanie. Szkic zawsze idzie pierwszy. Pozwala zobaczyć więcej i zyskać głębszy wgląd w to, co już jest na papierze. Pierwszy szkic to zawsze emocja, nie pomysł. Ważne jest, by na początku dać wyobraźni swobodę, uwolnić ją od wpływu z góry przyjętej formy. Ten pierwszy szkic jest znakiem, który sugeruje możliwość istnienia idei⁶. W trakcie poszukiwań i badań obiektów godnych ochrony staraliśmy się prezentować te, których wartości jednoznacznie wskazują na ich rodowód, a w ich cechach odnajdujemy wiele kryteriów, w tym: nowatorstwa, uznania współczesnych, artystyczności, unikalności czy przejścia próby czasu. Z kolei kryteria z ustawy o ochronie zabytków z 2003 r. nakazują doszukiwać się wartości historycznych, artystycznych i naukowych, waloryzując je w oparciu o różne skale wartości – od lokalnej po europejską. Tak naprawdę wiele treści ww. kryteriów jest zbieżnych w swej merytoryce, co dodatkowo *par excellence* utrudnia stwierdzenie, czy

ground Szczecin tried to smuggle Andrzej Korzeniowski (*Baltona*) and Marian Rąbek (*Copernican Hall*). However, these attempts have not been able to change the generally accepted architectural situation as canon in thinking, especially considering the fact that Szczecin “chased” contemporary Polish avant-garde, in than the meaning of modernity, losing along the way the specific creative beauty of Szczecin and its former originality.

Despite many very good examples of the introduction of residential buildings as the infill at the corner of Wojska Polskiego Avenue and Jagiellońska Street by J. Karwowski, or free-standing commercial building as *Cezas* by M. Rąbek, this was not always the location of new buildings accounted explainable today project premise, conditioned even by the respect of the existing cfor identification of the *genius loci*, they were considered potential reserve areas for future investment projects planned with a truly revolutionary verve, in the spirit of the modern city. (...) There were, therefore, interesting objects, interesting because of its functional art value but controversial due to its locality. Here we can recall the *Medicus* by K. Stachowiak is ultimately included in the list of objects protected building of the cinema *Kosmos* by A. Korzeniowski – as examples of the implementation ruthlessly inserted into the structure of the nineteenth-century downtown building quarters.

What of this legacy and how is it worth protecting? What kind of a problem, investors, government officials and with which designers are becoming a dilemma of its adaptation or annihilation? Perhaps more important problem would be placing the question: how to re-evoked the emotions of the first implementation in these parcels, providing emphatic spirit about their specific manifesto and marking its *modern Polishness* and contradict them with the spirit of created antagonism in than generation in relation to the days of a bygone era of the communist regime.

How to raise awareness and gain public approval for restoration work, if not through the constant promotion of this architecture. **Today consciously neglected, abandoned, often on the verge of technological destruction, weapons only in the minds of those who know something about it, those for whom it is a symbol of freedom in times of enslavement, to those for whom became a breath of fresh air and hope.** Drawing and painting has always been the initiating action in architecture. The sketch always goes first. It allows to see more and gain a deeper insight into what is already on paper. The first draft is always emotion, no idea. It is important that at the beginning to give your imagination freedom, to free it from the influence of preconceived mold. This first sketch is a sign that suggests the possibility of the existence of ideas⁶. In the course of exploration and research of the worthy of protection objects we have tried to present those whose values clearly indicate their origin and their characteristics we find a number of criteria including innovation, recognition of contemporary artistic value, uniqueness or pass the test of time. On the other hand, the criteria of the

mamy do czynienia już z zabytkiem, czy jedynie z potencjalnym „dobrem kultury”⁷.

Niewątpliwie architektura jest wielowymiarowa. Badacze interdyscyplinarni zwracają często uwagę na zupełnie inne skutki i treści niesione przez architekturę niż uwzględnianie przez projektantów, wywołując tym samym protesty środowiska architektonicznego. A przywołując za Karoliną Matysiak myśl, że oddziaływanie tego samego obiektu będzie różne na przestrzeni lat, co uniemożliwia architektowi jednoznaczne zaplanowanie funkcji obiektu w czasie jego materialnego istnienia, niejednokrotnie pogodzić się musimy z koniecznością adaptacji (w najlepszym razie) tych obiektów do nowych sposobów użytkowania. Jak zrobić to właściwie, z poszanowaniem pierwotnej idei, bez powierzchownej fascynacji? Czy zdążymy z usystematyzowaną wiedzą i wypracowanymi zasadami ochrony dorobku (soc)modernistycznego dziedzictwa, odczarowując wrodzoną do nich niezyczliwość i uprzedzenie? „Źle urodzone”, cytując za Filipem Springerem, (...) określenie to dobrze oddaje rodowód tych obiektów. Urodziły się w złym czasie, trudnym, bolesnym, byle jakim (...). I jak by tego wszystkiego było mało, gdy czasy się zmieniły kojarzono je już tylko z tamtą peerelowską bylejakością⁸.

I tak na naszych oczach giną pomnikowe dzieła, obiekty pojedyncze, unikatowe, nie objęte masową powtarzalnością. Więcej szczęścia mają te z nich, które przez przypadek stoją na uboczu, z dala od chciwych oczu deweloperów i bezkompromisowych inwestorów. Wśród tych ostańców coraz rzadziej odnajdziemy, zapisane w prywatnych archiwach na pożółkłych kartkach, ich czyste przesłania, do których możemy się odwołać, zanim popadną w niebyt bądź przez nasze zubożenie bezpowrotnie stracą swój walor unikatowy.

Jeśli przyjąć, że zasadą architektury modernistycznej nie jest jej trwałość, a dopasowanie do czasowych realiów oraz wymogów techniki i ekonomii, to nie budynek sam w sobie (przez lata wielokrotnie remontowany, ocieplany czy przemalowany), lecz jego **pierwotna idea zapisana w szkicu**, a następnie przeniesiona na projekt – jest równie godna ochrony i naszej historycznej pamięci.

law on protection of monuments of 2003. Enjoin traced to the historical, artistic and scientific, that value them based on different value scales – from local to European. In fact, a lot of content the criteria is convergent in its substance, which additionally *par excellence* hinders the classification of whether it is already a monument, or only a potential “good of culture”⁷.

Undoubtedly, the architecture is multi-dimensional. Interdisciplinary researchers pay attention to the often very different effects and content carried by architecture than those taken into consideration by designers, thereby triggering protests from the industry players. Recalling the thought of Karolina Matysiak that the impact of the same object will vary over the years, making it impossible architect unambiguous planning functions of the facility at the time of his material existence, often to accept we have the need to adapt (at their best) these objects into new uses. Just to quote Philip Springer from the „Wrongly born“, but in Szczecin style (...) this term clearly reflects the origins of these objects. Born at the wrong time, difficult, painful, any old (...). And as if that was all was not enough, the times have changed often associated only with that Polish socialist era mediocrity⁸.

And so before our eyes some monumental works, objects isolated, unique, not covered by the mass repeatability are dying. More fortunate are the ones that accidentally stand on the sidelines, away from the eyes of greedy developers and uncompromising investors. Among these outliers, less frequently we find stored in private archives on the yellowed pages of sketches and drawings. Their clear message, which can be recalled before the fall into oblivion, or by our indifference they will lose their unique value.

Assuming that the principle of modernist architecture is not its durability and adaptation to time realities and requirements of technology and economics, it is not the building itself (over the years repeatedly renovated, insulated and repainted) **its original idea, enshrined in the draft** and then transferred to the project – is just as worthy of protection and our memory.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- [1] Bal W., Dawidowski R., Szyski A. Architektura Polska lat 1945–1960 na obszarze Pomorza Zachodniego. Wyd. Walkowska, Szczecin, 2004.
- [2] Bal W., Dawidowski R., Długopolski R., Szyski A. Architektura Polska lat 1961–1975 na obszarze Pomorza Zachodniego. Wyd. Walkowska, Szczecin, 2007.
- [3] Białecki T., Silski Z. (ed.) Dzieje Szczecina 1945–1990. T. 4, 13 Muz, Szczecin, 1998.
- [4] Czyżewski A. Polska Architektura Nowoczesna. Honorowa Nagroda SARP 1966–2010. Warszawa, 2010.
- [5] Janowski M. Lisek J. Skłodowski B. Szczecin 1945 i dziś., Interpress, Warszawa, 1968.
- [6] Kotarbiński A. Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944–1964. Warszawa, 1967.
- [7] Mockbee S. Rural Studio. In: Krzaczkowski P. (ed.) Recykling idei. Cena architektury. Wrocław, 2013.
- [6] Wallis A. Socjologia wielkiego miasta. PWN, Warszawa, 1967.
- [9] Springer F. Źle urodzone. Reportaże o architekturze PRL-u. Kraków, 2011.
- [10] Szyski A.M. Architektura i architekci Szczecina 1945–1995. Politechnika Szczecińska, Szczecin, 2001.

- ¹ Wallis A., *Socjologia wielkiego miasta*, PWN, Warszawa 1967, s. 29.
- ² Bal W., Dawidowski R., Długopolski R., Szymski A., *Architektura Polska lat 1945–1960 na obszarze Pomorza Zachodniego*, wyd. Walkowska, Szczecin 2004, s. 113–114.
- ³ Czyżewski A., *Polska Architektura Nowoczesna. Honorowa Nagroda SARP 1966–2010*, Warszawa 2010. Narzucone przez powojenne władze kierunki rozwoju projektowania architektonicznego i urbanistycznego doprowadziły do zmniejszenia roli zawodu architekta. Po 1956 roku proces ten się pogłębił. Biura projektowe okazały się najsłabszym ogniwem w procesie inwestycyjnym. Uznano zawód architekta za zbędny i zastąpiono słowo architektura słowem budownictwo.
- ⁴ Kotarbiński A., *Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944–1964*, Warszawa 1967, s. 141.
- ⁵ Opracowanie własne autora, zaprezentowano wybór 30 obiektów spośród 60 skatalogowanych. Wykaz wielokrotnie przekazywany instytucjom planistycznym do wykorzystania. Stan zachowania obiektów: luty–kwiecień 2010.
- ⁶ Mockbee S., *Rural Studio* [w:] *Recykling idei. Cena architektury*, pod red. P. Krzaczkowskiego, Wrocław 2013, s. 16.
- ⁷ Art. 2 pkt. 10 ustawy o planowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r. „Dobra kultury współczesnej” – należy przez to rozumieć nie będące zabytkami dobra kultury, takie jak pomniki, miejsca pamięci, budynki, ich wnętrza i detale, zespoły budynków, założenia urbanistyczne i krajobrazowe, będące dorobkiem wcześniej żyjących pokoleń, jeśli cechuje je wysoka wartość artystyczne lub historyczna.
- ⁸ Springer F., *Źle urodzone. Reportaże o architekturze PRL-u*, Kraków 2011, s. 7.

Streszczenie

Początki powojennej architektury modernistycznej Pomorza Zachodniego sięgają realizacji projektowych pierwszych absolwentów Wydziału Architektury Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie, którzy szybko rozpoczęli kształtowanie zastanej przestrzeni wielu miast ówczesnego województwa szczecińskiego, traktując ją jako poligon doświadczalny dla realizacji nowych idei architektury nowoczesnej. Wykształcone i uformowane w tym okresie młode kadry stały się niewątpliwie motorem przemian kulturowych i cywilizacyjnych, a ich umiejętności i poglądy estetyczne zostawiły trwale piętno na współczesnym wizerunku Pomorza. Dziś, przedstawiając ówczesne dokonania realizacyjne, przywołujemy szkice naszych starszych kolegów jako niebagatelny dorobek ich twórczości i charakterystyczny znak minionej epoki: kunsztu zamykania twórczych idei w kilku, czasem magicznych kreskach.

Abstract

The origins of post-war modernist architecture of Western Pomerania go back to execution of designs of the first graduates of the Faculty of Architecture of the Higher School of Engineering in Szczecin, who quite soon began to influence the development of existing space of many towns and cities of Western Pomeranian voivodeship, treating it as a testing ground for the implementation of new ideas of modern architecture. Educated and formed in this period, the young staff become undoubtedly the driving force of cultural and civilizational transformation. Their skills and aesthetic views left a lasting mark on the contemporary image of Pomerania. Nowadays, presenting the then made execution achievements, we refer sketches and drafts of our senior colleagues, as the considerable achievements of their creative work and at the same time a very distinctive sign of a bygone era: art and craft enclosing creative ideas in sometimes a few magical lines.